

Sygn. akt I ACa 592/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Stanek

Sędziowie: SA Wiesława Kuberska (spr.)

SO del. Paweł Hochman

Protokolant: st. sekr. sąd. Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **M. P.**

przeciwko **G. O. i J. O. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H.U. (...)J. (...) S.C. w C.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 30 stycznia 2015 r. sygn. akt X GC 696/13

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 592/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa M. P. przeciwko G. O.

i J. O., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą P. P.H.U (...)J. (...) S.C. w C. o zapłatę, zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 150.000 zł z ustawowymi odsetkami w zakresie kwoty 65.000 zł od dnia 4 października 2012 r. do dnia zapłaty, natomiast w zakresie kwoty 85.000 zł od dnia 25 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 1),

a także nakazał pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 7.500 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 2)

(wyrok – k. 303).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które

Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynikało, że w dniu 17 sierpnia 2010 r. (...) spółka z o.o. w Ł. zawarła z pozwanymi umowę kooperacyjną w zakresie produkcji i konfekcjonowania wyrobów gotowych marki (...).

Spółka (...) zajmująca się sprzedażą hurtową odzieży zamawiała

u pozwanych na podstawie zawartej umowy produkcję i konfekcjonowanie odzieży.

Zgodnie z pkt. 8 umowy pozwani mieli być obciążeni za przekroczenie terminu realizacji całego zamówienia karą umowną w wysokości 2% wartości zamówienia za każdy dzień opóźnienia. Gdy opóźnienie przekroczy 14 dni, pozwani mieli być obciążani karą umowną o wartości spóźnionego zamówienia w cenach zbytu ustalonych przez zamawiającego towar oraz karami umownymi nakładanymi przez kontrahentów w oparciu o podpisane kontrakty.

Ponadto zgodnie z pkt. 10 umowy zamawiającemu przysługiwało prawo dochodzenia odszkodowania uzupełniającego, wyższego od kar umownych.

W trakcie obowiązywania umowy kooperacyjnej z pozwanymi spółka (...) w dniu 6 czerwca 2011 r. przyjęła zamówienie od firmy (...) w L. na dostawę do dnia 1 września 2011 r. 880 sztuk koszul męskich o symbolu (...) 1199, 610 sztuk koszul męskich o symbolu (...) i 820 sztuk koszul męskich o symbolu (...) 1190. Razem zamówiono 2.310 sztuk koszul o wartości 150.150 zł netto. Po upływie tego terminu zamawiająca miała prawo do nie odebrania towaru (zamówienie ulegało automatycznemu unieważnieniu), zaś (...) zobowiązała się do zapłaty kary umownej w kwocie 150.000 zł.

Spółka (...) całą wynikającą z zamówienia odzież w dniu 27 czerwca 2011 r. zleciła do produkcji pozwanym z terminem dostawy do dnia 23 sierpnia 2011 r. Zamówienia podpisał osobiście J. O..

Pozwani mieli wykonać 880 koszul o symbolu (...) za cenę brutto 16,50 zł za sztukę, 821 koszul o symbolu (...) 1190 za cenę brutto 15 zł za sztukę oraz 613 koszul o symbolu (...) za cenę brutto 16,50 zł za sztukę we wskazanych w specyfikacjach kolorach (łącznie 2.314 koszul za cenę brutto łącznie 36.949,50 zł).

Materiał na wykonanie zamówionych koszul zamówiła spółka (...). Był on zgromadzony w jej magazynie, skąd miał go odebrać pozwany J. O.. Cały materiał był przygotowany pod koniec czerwca 2011 r.

Pozwani odebrali towar w pięciu partiach, odpowiednio w dniach 27 i 28 czerwca, 11 lipca oraz 4 i 22 sierpnia 2011 r.

Pozwani nie wykonali zamówionej odzieży w przyjętym terminie do dnia 1 września 2012 r.

Spółka (...) uzyskała prolongatę terminu własnego zobowiązania wobec H. K. do dnia 16 września 2011 r.

Pozwani w wykonaniu zamówienia z 27 czerwca 2011 r. uszyli i dostarczyli do spółki (...) następujące towary:

- w dniu 12 października 2011 r. 145 sztuk i w dniu 19 października 2011 r. 687 sztuk koszul o symbolu (...) – łącznie 832 sztuk,

- w dniu 28 września 2011 r. 325 sztuk, w dniu 30 września 2011 r. 217 sztuk i w dniu 4 października 2011 r. 280 sztuk koszul o symbolu (...) 1190 – łącznie 821 sztuk oraz

- w dniu 7 września 2011 r. 220 sztuk, w dniu 9 września 2011 r. 303 sztuk i w dniu 15 września 2011 r. 215 sztuk koszul o symbolu (...) – łącznie 738 sztuk, tj. ogółem 2.391 sztuk koszul w kolorystyce wskazanej w poszczególnych dowodach WZ.

H. K. rozwiązała umowę ze spółką (...), rezygnując z odbioru zamówionego towaru z uwagi na nie otrzymanie zamówionych koszul męskich w prolongowanym terminie i obciążyła ją karą umowną w kwocie 150.000 zł.

Spółka (...) zapłaciła karę umowną na rzecz firmy (...) prowadzonej przez H. K. w ratach, wpłacając odpowiednio:

- w dniu 11 czerwca 2012 r. kwotę 45.000 zł,
- w dniu 4 września 2012 r. kwotę 20.000 zł,
- w dniu 2 października 2012 r. kwotę 25.000 zł
- w dniu 21 października 2012 kwotę 40.000 zł oraz
- w dniu 4 marca 2013 r. kwotę 20.000 zł, tj. łącznie 150.000 zł.

M. P., który w okresie wykonywania spornych umów był prezesem spółki (...), w dniu 26 września 2012 r. nabył w drodze umowy z tą spółką prawo do wierzytelności w kwocie 150.000 zł w stosunku do pozwanych z tytułu kary umownej poniesionej na rzecz firmy (...) wobec niewykonania przez nich zamówienia dla spółki (...). Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) wyraziło zgodę na zawarcie przedmiotowej umowy przelewu oraz do zawarcia umowy ustanowiło pełnomocnika w osobie prokurenta S. B. (1).

**Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości**, uznając że służyło ono dochodzeniu odszkodowania (a nie kary umownej) w związku z nabyciem przez powoda w dniu 26 września 2012 r. wierzytelności w stosunku do pozwanych z tytułu kary umownej poniesionej przez spółkę (...), której był prezesem na rzecz firmy (...) wobec niewykonania przez pozwanych zamówienia dla spółki (...).

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w postępowaniu materiał dowodowy potwierdził zarówno okoliczność zamówienia w spółce (...) koszul przez H. K., zobowiązania tej spółki do zapłaty kary umownej na wypadek niewykonania zobowiązania wynikającego z umowy, okoliczność powierzenia przez spółkę (...) wykonania odpowiedniej ilości koszul pozwany, nie wykonania ich w ustalonym terminie, a w konsekwencji poniesienia przez spółkę (...) szkody w kwocie 150.000 zł w związku z zaplaceniem H. K. kary umownej i wreszcie fakt zawarcia między powodem a spółką (...) umowy przelewu prawa do spornej wierzytelności i ważność tej umowy. Z drugiej zaś strony Sąd Okręgowy, kierując się wynikami przeprowadzonego postępowania dowodowego, wykluczył uznanie twierdzeń pozwanych, że nie byli w stanie wykonać swego zobowiązania w terminie wskutek nie wywiązania się w odpowiednim czasie przez spółkę (...) z obowiązku dostarczenia materiałów do wykonania zamówienia H. K.. Wszak z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynikało, że mimo należytego przygotowania tych materiałów przez spółkę (...), pozwani dokonywali ich odbioru partiami, w terminach uniemożliwiających wykonanie zamówienia, a przyczyny tego stanu leżały wyłącznie po stronie pozwanych i nie usprawiedliwiały w żaden sposób ich zaniedbań. W tej sytuacji Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że pozwani nie zwolnili się z odpowiedzialności.

Mając na uwadze, że umowa z dnia 17 sierpnia 2010 r. uprawniła spółkę (...) (a obecnie powoda) do dochodzenia odszkodowania niezależnego od zastrzeżonej również kary umownej i spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności pozwanych, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda całą objętą pozwem kwotę 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, których termin naliczania wyznaczyła data wytoczenia powództwa o poszczególne jej części, tj. data nadania pozwu i pisma rozszerzającego powództwo.

Sąd Okręgowy nie przychylił się do podniesionego przez pozwanych zarzutu miarkowania zapłaconej przez spółkę (...) kary umownej w związku z jej rażącym wygórowaniem, uznając wręcz tego rodzaju zarzut za wykraczający poza ich uprawnienia do zakwestionowania kary umownej wynikającej z umowy między innymi podmiotami.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o zasadę odpowiedzialności za jego wynik

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 311 – 314).

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywieśli pozwani**, zaskarżając go w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. wskutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów za sprawą:

- dokonania oceny materiału dowodowego z częściowym pominięciem zeznań świadka R. M. (1), któremu Sąd I instancji nadał walor wiarygodności, w zakresie, w którym świadek ten zeznał, że większość (nawet nie całość) materiału była zgromadzona dopiero w lipcu 2011 r., mogło to być nawet w połowie lipca 2011 r.,
- braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego i pominięcia zeznań świadka Z. K. w zakresie, w którym zeznał, że były co najmniej dwie prolongaty terminów wykonania zamówienia zleconego spółce (...),
- braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego i bezpodstawnego pominięcia dokumentów WZ, przesłuchania pozwanych w charakterze strony oraz świadka M. O. (1) w zakresie, w którym konsekwentnie wskazywali, że wykonali całe zamówienie dla spółki (...), chociaż wynika z ich relacji wersja przeciwna do zeznań świadków J. C., S. B. i przesłuchania powoda w charakterze strony, które Sąd uznał za wiarygodne i tej sprzeczności Sąd I instancji nie wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, pomimo uznania, że pozwani wykonali całość zamówienia i obalili twierdzenia powoda w zakresie nie wykonania w całości zamówienia,
- uznania za wiarygodne zeznania świadków J. C., S. B. i przesłuchania powoda w charakterze strony, w sytuacji, gdy świadkowie są nadal powiązani ze spółką (...) ekonomicznie (stosunek pracy, posiadanie 100% udziałów w spółce) i są zainteresowani w rozstrzygnięciu sprawy na korzyść powoda z uwagi na niesprecyzowane rozliczenia spółki (...) z powodem, w wyniku których na powoda została przelana wierzytelność spółki (...) wobec pozwanych,
- błędnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym oceny materiału dowodowego w postaci przesłuchania powoda, który nie mówił wprost o tym, że materiał był przygotowany, tylko opisywał w swoich zeznaniach warunkowo i hipotetycznie, że „jeżeli spółka była odpowiedzialna za dostarczenie materiałów i dodatków to one już były przygotowane”,
- błędnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym oceny materiału dowodowego, tj. wyciągnięcie z materiału dowodowego w postaci zeznań świadka R. M. i J. C. błędnego wniosku, że materiał w całości był już zakupiony i udostępniony pozwany w dniu 27 czerwca 2011 r., w sytuacji, gdy świadek C. nie miała żadnej wiedzy na tę okoliczność, a świadek M. zeznał odmiennie,
- bezzasadnego przyjęcia, że pozwani nie odbierali całego materiału wtedy, gdy był on dostępny, z uwagi na zeznania J. C., S. B. i powoda, że pozwani byli monitowani, że leżą materiały do odbioru, w sytuacji, gdy nie było innej możliwości, aby pozwani odbierali materiał po uzyskaniu informacji od spółki (...), w sytuacji, gdy materiały pojawiały się częściami (gdyż całość materiałów nie była w całości przygotowana w dniu 27 czerwca 2011 r.) w magazynie spółki (...) i go stamtąd odbierali niezwłocznie po monicie pracowników spółki (...),

- pominięcia faktu, że pozwani nie zostali poinformowani przez spółkę (...) o tym, że wykonują zamówienie związane z zamówieniem innego podmiotu, bowiem do tej pory pozwani wykonywali zlecenia własne (...) oraz o fakcie ustalonej przez strony nieznannej umowy pomiędzy (...) a H. K. kary umownej w wysokości 150.000 zł, zastrzeżonej w sytuacji niewykonania w terminie zamówienia,
- błędnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym oceny materiału dowodowego, tj. wyciągnięcie z materiału dowodowego w postaci ksiąg handlowych H. K., że spółka (...) zapłaciła H. K. 150.000 zł tytułem kary umownej, w sytuacji, gdy zaksięgowana została jedynie kwota 130.000 zł i to z licznymi błędami,
- uznania prawdziwości dokumentów dotyczących faktu obciążenia przez H. K. spółki (...) karą umowną, a mianowicie dowodów wpłat, kopii dokumentacji księgowej złożonej przez H. K., w sytuacji, gdy dokumenty KP składane przez powoda i dokumenty KP składane przez H. K. różnią się od siebie, a nadto w dokumentacji księgowej H. K. zabrakło faktu uwzględnienia wszystkich wpłat do kasy z tytułu należnej kary umownej,
- bezzasadnego pozbawienia zeznań świadka M. O. (2) waloru wiarygodności z uwagi na stopień pokrewieństwa z pozwanymi i jego zaangażowanie w sprawy firmy pozwanych, choć okoliczności te same w sobie nie mogą dyskwalifikować zeznań świadka, a w konsekwencji pominięcia w całości jego zeznań, stawiając jego zeznania w kontrze do zeznań świadka J. C., której wiarygodność, zdaniem Sądu I instancji, ma wynikać z zakończenia współpracy ze spółką (...) w sytuacji, gdy świadek C. jest obecnie pracownikiem tej spółki,
- pominięcia braku uwzględnienia w sprawozdaniu (...) spółki (...) za rok 2012 i 2013 faktu obciążenia spółki karą umowną w wysokości 150.000 zł, a w konsekwencji dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebranych w sprawie materiałem dowodowym poprzez uznanie, że cały materiał do wykonania zamówienia został przygotowany przez spółkę (...) pod koniec czerwca 2011 r., spółka uzyskała prolongatę terminu tylko jednokrotnie do dnia 16 września 2011 r., pozwani nie wykonali zamówienia w terminie ze swojej wyłącznej winy, a spółka (...) zapłaciła karę umowną na rzecz firmy (...) w pięciu ratach, w łącznej kwocie 150.000 zł z powodu niewykonania w terminie zamówienia przez pozwanych i wobec tego wysokość szkody spółki (...) wynosi 150.000 zł,

## 2. naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. wskutek pominięcia wniosków dowodowych o zobowiązanie spółki (...) do złożenia jej ksiąg rachunkowych, przeprowadzenia dowodu z dokumentów tam zawartych na okoliczność rozliczenia księgowo wpłat kary umownej przez spółkę (...) oraz pominięcia dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia, czy i w jakiej dacie spółka (...) rozliczyła księgowo dokonane wpłaty gotówkowe kary umownej na rzecz H. K.,

- art. 362 k.c. wskutek jego niezastosowania i przyjęcia, że pozwani są zobowiązani do naprawienia szkody spółki (...) w pełnej wysokości, w sytuacji, gdy spółka ta przyczyniła się do powstania szkody i do zwiększenia jej wysokości, a co za tym idzie, stosowne odszkodowanie winno ulec odpowiedniemu do okoliczności zmniejszeniu.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania za pierwszą i drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego - według norm przepisanych

(apelacja – k. 320 – 338).

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja podlegała oddaleniu wobec braku jakichkolwiek przekonujących argumentów, które mogłyby spowodować oczekiwaną korektę zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy wbrew zarzutom apelacji nie uchybił wskazanym w niej przepisom prawa procesowego, a zwłaszcza rygorom art. 233 § 1 k.p.c. co do sposobu gromadzenia i oceny materiału dowodowego, bowiem przeprowadził wszystkie niezbędne dla zrekonstruowania stanu faktycznego sprawy dowody, a następnie szczegółowo opisał wynikające z nich okoliczności. Skarżący, podnosząc zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, nie wskazali przyczyny dyskwalifikującej postępowanie dowodowe Sądu Okręgowego w objętym apelacją zakresie, a w szczególności nie określili kryteriów oceny, które Sąd ten naruszył przy ocenie poszczególnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Stąd też omawiany zarzut należało uznać za bezzasadny i świadczący o dezaprobachie stanu faktycznego ustalonego na podstawie zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego tylko z tej przyczyny, że nie wpierał on twierdzeń skarżących zgodnych z ich stanowiskiem w procesie. Innymi słowy, skoro skarżący poprzestali na samym tylko stwierdzeniu o wadliwości oceny materiału dowodowego, podczas gdy zachodzi konieczność wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub zwykłego doświadczenia życiowego, na których opiera się uprawnienie sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny nie przychylił się do zarzutu obrazu tego przepisu.

Podobnie Sąd Apelacyjny nie podzielił twierdzeń skarżących o wystąpieniu w niniejszej sprawie niekompletności przeprowadzonego w pierwszej instancji postępowania dowodowego w związku z pominięciem zgłoszonego przez nich dowodu z ksiąg (...) spółki (...) na okoliczność rozliczenia wpłat kary umownej przez tę spółkę oraz dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia, czy i w jakiej dacie spółka (...) rozliczyła księgowo dokonane wpłaty gotówkowe z tytułu kary umownej na rzecz H. K., za pomocą których skarżący dążyli do wykazania braku szkody spółki (...)

w zgłaszanej w pozwie wysokości. Jako, że art. 227 k.p.c. ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć, twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, albo odmówił przeprowadzenia dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna (wyrok SN z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, LEX nr 1228438). Tymczasem w realiach niniejszej sprawy nie zaistniała żadna z przedstawionych sytuacji, a Sąd Okręgowy na podstawie zeznań H. K. i Z. K. (2),

a także przedstawionych przez H. K. dowodów wpłat oraz dokumentacji księgowej przyjął za udowodnioną zarówno okoliczność nałożenia na spółkę (...) kary umownej w wysokości 150.000 zł, jak i wykonania tej kary w całości (mimo rozłożenia spłat na raty), dla których oceny nie miało znaczenia ewentualne niewłaściwe odnotowanie tej zapłaty w księgach rachunkowych. Ze względu na to, że wnioski płynące z analizy przywołanych dowodów były jednoznaczne, nie sposób było przyjąć, że zachodziła konieczność kontynuowania postępowania dowodowego. Za dalszym jego prowadzeniem nie mógł w każdym razie przemawiać brak satysfakcji pozwanych z dotychczasowych jego wyników. W konsekwencji należało uznać, że pozostający w dyspozycji Sądu I instancji materiał dowodowy był wystarczający dla oceny zasadności zgłoszonego

w pozwie roszczenia i nie wymagał uzupełnienia o dalsze wnioskowane przez pozwanych dowody, do których obecnie nawiązują w stawianych zarzutach,

a zatem, że nie było podstaw do stwierdzenia braków w materiale dowodowym, którym dysponował Sąd Okręgowy, mogących rzutować na prawidłowość wydanego wyroku.

Poczynione w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne, stanowiące przejaw zastosowania się przez Sąd Okręgowy do zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy, jako wytycznych swobodnej oceny dowodów, wbrew odmiennym zapatrywaniom pozwanych przemawiały za przypisaniem im odpowiedzialności, którą ponosili nie z tytułu kary umownej, tylko z tytułu odszkodowania wynikającego ze spełnienia przesłanek, o jakich mowa w art. 471 k.c. W związku z treścią pkt. 2 ppkt. 10 umowy kooperacyjnej z dnia 17 sierpnia 2010 r. należało uznać, że pozwani mieli świadomość prawa spółki (...) do dochodzenia odszkodowania uzupełniającego wyższego od kary umownej, natomiast w związku z treścią pkt. 2 ppkt. 8 tej umowy, że zamawiający może obciążyć ich karą nakładanymi przez jego zleceniodawców w oparciu o podpisane kontrakty. Stąd też nie miało większego znaczenia, że pozwani nie zostali poinformowani przez spółkę (...) o tym, że wykonują zamówienie związane z zamówieniem innego podmiotu, a konkretnie PPHU (...). W każdym razie ich wiedza w tym przedmiocie w żaden sposób nie przekładałaby się na obowiązek wykonania zamówienia objętego umową z dnia 17 sierpnia 2010 r. Nie ulega przy tym wątpliwości, że pozwani nie zachowali terminu realizacji ich obowiązku umownego względem spółki (...), a w apelacji nie przeciwstawili temu ustaleniu żadnych argumentów. Uwadze skarżących umknęło, że wyznaczony im termin do wykonania zamówienia (23 sierpnia 2011 r.) nie został przedłużony, a prolongata terminu realizacji zamówienia do dnia 16 września 2011 r. dotyczyła wyłącznie zobowiązania spółki (...) wobec H. K.. Co za tym idzie pozwani winni wykonać zamówienie w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23 sierpnia 2011 r., podczas gdy sprościli swemu zobowiązaniu dopiero w październiku 2011 r. Nie zachowując tego terminu, pozwani nie mogli zasadnie przeciwstawić powstałym wówczas skutkom w postaci rozwiązania przez H. K. umowy ze spółką (...) i rezygnacji z odbioru zamówionego towaru, a także w postaci nałożenia na spółkę obowiązku zapłaty kary umownej okoliczności późniejszego wykonania własnego zobowiązania, nawet gdyby zostało ono wykonane w pełnym zakresie i w sposób zgodny z oznaczoną specyfikacją.

Niezależnie od powyższego, podkreślenia wymagało, że odpowiedzialność pozwanych z art. 471 k.c. oparta jest na domniemaniu powstania szkody z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, będącego następstwem okoliczności, za które dłużnik (pозwani) ponosi odpowiedzialność. Wprawdzie domniemanie to ma charakter wzruszalny, jednak pozwani nie zdołali w niniejszej sprawie wykazać braku swej odpowiedzialności za niewykonanie umowy z dnia 17 sierpnia 2010 r., a w szczególności nie zdołali przekonać Sądu Apelacyjnego, że spółka (...) nie zapewniła im materiałów niezbędnych do wykonania zamówienia. Jako, że pozwani część materiałów odebrali już w czerwcu 2011 r. (czego nie zakwestionowali), Sąd Okręgowy zasadnie nie dał im wiary, że w tym czasie spółka (...) materiałów tych jeszcze nie zgromadziła. Kolejne (również nie zakwestionowane) odbiory, których pozwani dokonywali w dniach 11 lipca oraz 4 i 22 sierpnia 2011 r. tylko potwierdziły tezę, że w tym czasie spółka (...) cały czas była w gotowości do przekazania pozwanym tych materiałów. Z tych względów zeznania świadków J. C. (2), R. M. (1) i S. B. (1) miały w tym zakresie wyłącznie drugorzędne znaczenie. Istotne jest przy tym, że w myśl pkt. 1 ppkt. 4 umowy kooperacyjnej to na pozwanych spoczywał obowiązek zgromadzenia materiałów i surowców służących jej wykonaniu, a nadto obowiązek natychmiastowego informowania zamawiającego o dostrzeżonych brakach uniemożliwiających wykonanie zamówienia. Tym samym pozwani – w razie zauważenia owych braków – winni powiadomić spółkę (...), żeby zapewniła im odpowiednią ilość materiałów, zaś zawiadomienia tego, choćby z przyczyn dowodowych, powinni dokonać na piśmie. Tymczasem w aktach sprawy brak pisma tego rodzaju (nie stanowiło go pismo z dnia 5 lipca 2012 r.), a zeznania pozwanych o składaniu zastrzeżeń dotyczących braku materiałów, które chcieli odebrać oraz zeznania M. O. (2), nie dające w ogóle podstaw do ustalenia takiej interwencji pozwanych (na co nie miało wpływu jego pokrewieństwo z pozwanymi), nie były wystarczające do wyprowadzenia wniosku, że jakkolwiek niedobór w tym zakresie zachodził i mógł skutkować

niewykonaniem umowy przez pozwanych. W tej sytuacji twierdzenia pozwanych, że brak odbioru materiałów do wykonania zamówienia był przez nich nie zawiniony i wynikał z zaniedbań spółki (...) jawiły się jako niewiarygodne i nie mogły świadczyć o obaleniu domniemania z art. 471 k.c., jak również o przyczynieniu się spółki do powstania szkody lub zwiększenia jej rozmiarów w sposób mający uzasadniać zmniejszenie dochodzonego pozwem odszkodowania.

Walu tego nie miał również załączony do apelacji dowód w postaci oświadczenia J. L. z dnia 25 marca 2015 r. (k. 345) i faktura zakupu (k. 344). Po pierwsze pełnomocnik pozwanych nie wykazał dlaczego nie zgłosił tych dowodów w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, a dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, co oznaczało, że wniosek o ich przeprowadzenie był spóźniony. Po drugie, z tego oświadczenia wynikało, że tkanina koszulowa biała została zakupiona przez spółkę (...) w dniu 7 lipca 2011 r., a zatem w toku realizacji przedmiotowego zamówienia, wobec czego nie sposób było uznać, że oświadczenie to wyjaśniło dlaczego pozwani wykonali kontrakt z opóźnieniem. Z oświadczenia tego można było natomiast wyprowadzić wniosek, że spółka (...) – wbrew stanowisku pozwanych – dysponowała materiałami w odpowiedniej ilości i we właściwym czasie.

W tym stanie rzeczy zarzuty podniesione przez skarżących nie zasługiwały na uwzględnienie, stanowiąc jedynie powtórzenie argumentacji prezentowanej przez nich w postępowaniu przed Sądem I instancji. Sama zaś apelacja, jako wyraz polemiki z prawidłowymi ustaleniami i wnioskami tego Sądu, podlegała oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.